



Poz. 84

UCHWAŁA NR 98
RADY NAUKOWEJ DYSCYPLINY NAUKI PRAWNE

z dnia 6 października 2020 r.

w sprawie opinii Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne UW
dotyczącej odwołania złożonego przez dr Annę Kryniecką-Piotrak
do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów

Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789, ze zm.) w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669 ze zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne UW wyraża negatywną opinię w sprawie odwołania złożonego przez dr Annę Kryniecką-Piotrak do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów od uchwały nr 53 z dnia 16 czerwca 2020 r. w sprawie odmowy nadania dr Annie Krynieckiej-Piotrak stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

W dniu 16 czerwca 2020 r. Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: Rada), działając na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789, ze zm.) w związku z art. 179 ust. 1, ust. 2 oraz ust. 3 pkt 1 i pkt 2 lit. b ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669, ze zm.; dalej: ustawa o stopniach), podjęła uchwałę nr 53 w sprawie odmowy nadania dr Annie Krynieckiej-Piotrak (dalej także: Habilitantka, Skarżąca) stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne (dalej: uchwała nr 53).

W dniu 12 sierpnia 2020 r. Habilitantka złożyła do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów odwołanie od uchwały nr 53. Odwołanie zostało wniesione za pośrednictwem Rady z zachowaniem terminu ustawowego. W odwołaniu Skarżąca zarzuciła Radzie naruszenie następujących przepisów:

- 1) art. 18a ust. 11 w związku z art. 18a ust. 8 ustawy o stopniach oraz art. 8 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 256, ze zm.; dalej: k.p.a.) – przez niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu jednomyślnej uchwały komisji habilitacyjnej zawierającej pozytywną opinię, a także trzech recenzji, czterech pisemnych opinii oraz wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego wraz z załącznikami;
- 2) art. 75 § 1 i 2 w związku z art. 84 § 1 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu opinii recenzentów;
- 3) art. 7, 8, 80 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez niewłaściwe zastosowanie, w wyniku którego uchwała nr 53 została oparta na informacjach nieprawdziwych i sprzecznych z materiałem dowodowym;
- 4) art. 7 w związku z art. 77 § 1 w związku z art. 80 w związku z art. 107 § 3 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uchybieniu obowiązkowi dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz innych związanych z nim obowiązków dotyczących przebiegu postępowania, które nie zostały zrealizowane;
- 5) art. 80 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do błędnego ustalenia stanu faktycznego;
- 6) art. 77 w związku z art. 80 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez pominięcie czterech pisemnych opinii członków komisji habilitacyjnej oraz załącznika nr 6 do wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego;
- 7) art. 107 § 3 i 4 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu uchwały nr 53, dlaczego Rada odmówiła wiarygodności i mocy dowodowej trzem recenzjom i czterem opiniom wytworzonym w postępowaniu habilitacyjnym;
- 8) art. 12 § 1 w związku z art. 8 i art. 73 § 1 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez odmowę udostępnienia nagrania lub transkryptu z posiedzenia, na którym podjęto uchwałę nr 53;
- 9) art. 12 § 1 w związku z art. 8 i art. 73 § 1 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach – przez nieuwzględnienie zastrzeżeń do protokołu zgłoszonych przez członków Rady, zaniechanie poinformowania członków Rady o treści

wszystkich zastrzeżeń zgłoszonych do protokołu i zaniechanie ich rozpoznania na posiedzeniu Rady, a także nieuwzględnienie wniosku jednego z recenzentów o zamieszczenie w treści protokołu elementów dyskusji odzwierciedlających jej rzeczywisty przebieg;

- 10) art. 16 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 ustawy o stopniach – przez:
- a) niewłaściwe zastosowanie prowadzące do wniosku, że osiągnięcia naukowe Habilitantki po otrzymaniu stopnia doktora nie stanowią znacznego wkładu w rozwój dyscypliny nauki prawne, a jej aktywność naukowa nie może zostać uznana za istotną;
 - b) niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że główne osiągnięcie ma charakter kompilacyjny i dotyczy myśli wybranych filozofów, których poglądy były badane przez Habilitantkę wcześniej;
 - c) błędną wykładnię polegającą na uznaniu za mankament osiągnięcia naukowego uwzględnienia w nim poglądów myślicieli, które były przedmiotem wcześniejszych badań;
 - d) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że o braku wniesienia znacznego wkładu w rozwój nauki przesądza miejsce opublikowania głównego osiągnięcia;
 - e) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu koniecznego związku między oceną osiągnięć i aktywności naukowej a poddaniem przez habilitanta jego twórczości krytyce zewnętrznej;
 - f) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie ma związku między dociekaniem filozoficznymi a naukami prawnymi;
 - g) niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że o niesamodzielności naukowej świadczy badanie twórczości prof. Marii Szyszkowskiej;
 - h) niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że o braku poddania się zewnętrznej krytyce naukowej świadczy fakt opublikowania części prac w książkach zbiorowych pod redakcją prof. Marii Szyszkowskiej lub samej Habilitantki;
- 11) art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach – przez:
- a) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że rzekoma niestaranność sporządzenia wniosku habilitacyjnego stanowi kryterium oceny aktywności konferencyjnej, będącej jednym z elementów dorobku naukowego;
 - b) błędną wykładnię prowadzącą do zakwestionowania aktywności naukowej Habilitantki z powodu braku istotnych publikacji w czasopiśmie, braku opracowań obcojęzycznych oraz braku wystąpień na konferencjach zagranicznych;
 - c) niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że o aktywności naukowej Habilitantki nie świadczą, poza głównym osiągnięciem naukowym, dokonania wykazane w dokumentacji wniosku habilitacyjnego.

Skarżąca wniosła ponadto o:

- dopuszczenie na podstawie art. 136 § 1 k.p.a. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy o stopniach jako dowodów w niniejszej sprawie dokumentów załączonych do odwołania oraz o doprowadzenie do przeprowadzenia dowodu z nagrania z posiedzenia Rady, na którym podjęto uchwałę nr 53;
- uchylenie uchwały nr 53;
- przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez radę innej jednostki organizacyjnej.

Odnosząc się do powyższych zarzutów i wniosków, Rada ustaliła, co następuje:

Zarzuty podniesione przez Skarżącą nie zasługują na uwzględnienie.

Odwołanie Skarżącej, choć z pozoru formułuje bardzo wiele zarzutów wobec przebiegu postępowania przed Radą, w istocie odnosi się – w zmienionej szacie słownej lub w powiązaniu z inną podstawą odwoławczą – do znacznie skromniejszej liczby rzekomych naruszeń prawa. Odniesienia się do odwołania Habilitantki nie ułatwia też rozproszenie treści zarzutów między *petitum* odwołania a jego uzasadnieniem. W celu zapewnienia przejrzystości niniejszej opinii zostaną one przeanalizowane w kolejności podanej w odwołaniu.

Ad 1

Bezpodstawne jest przekonanie, że dla organu podejmującego rozstrzygnięcie w przedmiocie nadania lub odmowy nadania stopnia merytorycznie wiążąca powinna być uchwała komisji habilitacyjnej, wyrażającej w tej formie opinię o zasadności nadania lub odmowy takiego stopnia. Rada nie jest prawnie związana stanowiskiem komisji powołanej w postępowaniu habilitacyjnym. Nie można przyjąć, że obowiązek stosowania utrwalonej praktyki procedowania w sprawach podobnych, na który powołuje się Skarżąca, miałby ograniczać lub wręcz całkowicie wyłączać zdolność organu podmiotu habilitującego do samodzielnej oceny wniosku, który uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię komisji habilitacyjnej. Argument Skarżącej nie uwzględnia też możliwego zaistnienia rozbieżności między standardami oceny stosowanymi przez poszczególne komisje habilitacyjne. Tymczasem od tych komisji również należałoby oczekiwać stosowania jednolitych kryteriów oceny w celu zapewnienia porównywalności wymagań stosowanych w postępowaniach awansowych.

Twierdzenie o koniecznym każdorazowo związku między uchwałą komisji habilitacyjnej a uchwałą rady nie wynika z obowiązującego stanu prawnego. Po pierwsze, należy przypomnieć, że uchwała komisji habilitacyjnej przybiera charakter opinii, opinia zaś ma charakter niewiążący, o ile prawo nie stanowi inaczej. Po drugie, uznanie koniecznego związku między tymi uchwałami byłoby nie do pogodzenia z założeniem racjonalnego ustawodawcy; gdyby bowiem pozytywna uchwała komisji habilitacyjnej miała zawsze przesądzać o nadaniu stopnia, pozbawione sensu byłoby wymaganie przeprowadzenia głosowania na posiedzeniu Rady (por. na tle odmowy nadania stopnia doktora argumenty zawarte w wyroku TK z 12 kwietnia 2012 r., SK 30/10). Co więcej, należy sądzić, że gdyby podjęcie przez Radę uchwały negatywnej było wówczas bezwzględnie niedopuszczalne, znalazłoby to wyraz w przepisie wprost wykluczającym możliwość danego rozstrzygnięcia, tak jak dzieje się to w nowym stanie prawnym w przypadku uzyskania przez habilitanta dwóch recenzji negatywnych (por. art. 221 ust. 12 zdanie drugie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce; Dz. U. z 2020 r. poz. 85, ze zm.).

Myśl tę wyraził wprost Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 2019 r. (II SA/Wa 1246/19): „Uchwała komisji również nie jest wiążąca dla rady wydziału, która kieruje się oczywiście opinią komisji (wraz z uzasadnieniem) i pełną dokumentacją postępowania, ale żaden przepis nie nakłada na radę wydziału obowiązku głosowania zgodnie z opinią komisji”. Ustalenia dotyczące rady wydziału, która nadawała stopień doktora habilitowanego w dawnym stanie prawnym, znajdują pełne zastosowanie w niniejszym postępowaniu.

Nie jest zgodne z prawdą także twierdzenie wskazujące na „pominięcie” dokumentacji wytworzonej przez komisję oraz samą Habilitantkę. O pominięciu należałoby mówić, gdyby Rada prowadziła postępowanie bez zapoznania się z treścią tej dokumentacji. Nie sposób natomiast określić tym terminem podjęcia przez Radę uchwały kierunkowo odmiennej – po długiej i wielowątkowej dyskusji, podczas której zostały przedstawione zarówno argumenty przemawiające za nadaniem stopnia, jak i przeciwko jego nadaniu. W dyskusji tej mogły wziąć udział wszystkie osoby zwracające się o udzielenie im głosu, toteż bezpodstawne jest twierdzenie, że została ona przez kogokolwiek „zdominowana” (s. 13 odwołania). Konieczność umożliwienia zabrania głosu wszystkim dyskutantom była wręcz podkreślana przez osobę prowadzącą obrady; do zagadnienia będącego przedmiotem obrad odnosiły się także, na różnych etapach dyskusji, trzy osoby ze składu komisji habilitacyjnej, niebędące członkami Rady – niezależnie od tego, że jedna z tych osób połączyła się z opóźnieniem, na co Rada nie miała przecież wpływu. Udział w posiedzeniu organu podmiotu habilitującego jest prawem, nie zaś obowiązkiem członka komisji habilitacyjnej, którego „zaprasza się” na posiedzenie (por. § 16 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora; Dz. U. poz. 261).

Swobodna dyskusja, jak w niniejszym postępowaniu, umożliwia wszystkim osobom dysponującym prawem głosu wyrobienie sobie własnej opinii na temat wniosku habilitacyjnego. Jak zauważono w literaturze, głosowanie członków organu podmiotu habilitującego „jest aktem woli tych osób i brak podstaw do narzucania im ocen merytorycznych i egzekwowania obowiązku uwzględniania pozaprawnych okoliczności wskazywanych przez stronę skarżącą” (J.P. Tarno, *Rola odpowiedniego stosowania przepisów k.p.a. w postępowaniach w sprawach stopni naukowych (wybrane zagadnienia)*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2011, nr 6, s. 22).

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 2

Zarzut „pominięcia” opinii recenzentów został omówiony powyżej (zob. pkt 1 uzasadnienia niniejszej opinii). Skarżąca dodaje jednak, że opinie recenzentów „mają walor porównywalny z dowodem z opinii biegłego”. Nie kwestionując co do zasady trafności tego stwierdzenia, Rada pragnie zauważyć, że na gruncie nauki prawa administracyjnego nie budzi żadnych wątpliwości, iż organ nie jest związany opinią biegłego ani w zakresie ustalania stanu faktycznego sprawy, ani w zakresie określania jego konsekwencji prawnych. Opinia biegłego w postępowaniu administracyjnym podlega swobodnej ocenie na podstawie zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (zob. zamiast wielu A. Wróbel, w: M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, LEX/el. 2020, komentarz do art. 84, teza nr 11). Szczególnego znaczenia teza ta nabiera w odniesieniu do postępowań w nauce, jako że organ kolegialny rozstrzygający sprawę składa się wyłącznie z osób mających co najmniej stopień doktora habilitowanego w danej dyscyplinie. Powierzenie takiemu organowi przez ustawodawcę rozstrzygania o awansie w nauce wynika, jak należy sądzić, z przekonania o szczególnie wysokich kwalifikacjach intelektualnych osób zasiadających w jego składzie i o ich zdolności do swobodnej oceny materiałów wytworzonych w postępowaniu awansowym. Swoboda

ta nie ma, wbrew twierdzeniom Skarżącej (s. 5 odwołania), nic wspólnego z dowolnością (por. art. 80 k.p.a.).

Notabene, ze wskazaną rolą recenzentów nie współgra oczekiwanie, aby wszyscy członkowie Rady zapoznawali się samodzielnie z całokształtem przedstawionego w postępowaniu dorobku, w tym z monografią wskazaną jako główne osiągnięcie, a takie oczekiwanie zdaje się żywić Skarżąca (s. 13–14 odwołania). Jest ono też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i powszechnie utrwaloną praktyką działania podmiotów habilitujących.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 3

Zarzut oparcia uchwały nr 53 na „informacjach nieprawdziwych i sprzecznych ze zgromadzonym w niniejszej sprawie” Skarżąca wiąże z zarzutem „pominięcia” recenzji i opinii członków komisji habilitacyjnej, omówionym już powyżej (zob. pkt 1 uzasadnienia niniejszej opinii).

Ponadto jednak Skarżąca formułuje dwa osobne argumenty (s. 8 odwołania). Po pierwsze, twierdzi, że sformułowane w dyskusji twierdzenie, zgodnie z którym najbardziej spójnym elementem jej dorobku jest nurt poświęcony poglądom filozoficznym promotorki jej doktoratu, prof. Marii Szyszkowskiej, nie znajduje oparcia w recenzjach. Po drugie, utrzymuje, że w protokole nie ma wzmianki o sformułowaniu takiego zarzutu, a w dyskusji nie pojawiła się informacja o tym, że prof. Maria Szyszkowska była promotorką jej doktoratu.

Gdy chodzi o pierwszy argument, sformułowane w dyskusji na posiedzeniu Rady spostrzeżenie jest wynikiem swobodnej oceny materiału dowodowego, a ściślej recenzji ks. prof. Floriana Lempy, w której pojawiają się wyrazy uznania z powodu zgłębienia myśli prof. Marii Szyszkowskiej – co sama Skarżąca przyznaje (s. 8 odwołania). Odmówienie członkom Rady prawa do takiej oceny prowadziłoby do paradoksalnego wniosku, że dyskusja o treści recenzji na forum Rady może przyjąć jedynie postać dosłownych cytatów z tych recenzji.

Gdy zaś chodzi o drugi argument, z łatwością można ustalić, że wbrew twierdzeniom Skarżącej, w dyskusji na posiedzeniu Rady odnoszono się do relacji mistrz–uczeń między Habilitantką a prof. Marią Szyszkowską, określając prof. Marię Szyszkowską wprost mianem „promotorki”, a dr Annę Kryniecką-Piotrak nazywając jej „wdzięczną uczennicą” (zob. s. 10 protokołu z posiedzenia Rady w dniu 16 czerwca br.). Niezależnie od tego jest oczywiste, że okoliczność taka w przypadku Skarżącej – która jest od wielu lat zatrudniona na Uniwersytecie Warszawskim i która uzyskała na nim stopień doktora – znana jest organom uczelni z urzędu.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 4

Skarżąca formułuje zarzut uchybienia obowiązкови dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, z czym wiąże obowiązki szczegółowe, których w jej przekonaniu organ nie dochował: wszechstronnego i wyczerpującego rozpatrzenia materiału dowodowego, a także prawidłowego udokumentowania przebiegu postępowania oraz jego wyników i właściwego uzasadnienia podjętej uchwały.

W odpowiedzi na ten zarzut należy wskazać, że członkowie Rady dysponowali dokumentacją zarówno wniosku habilitacyjnego, jak i prac komisji habilitacyjnej (zob. także pkt 6 uzasadnienia niniejszej opinii), przesłaną z tygodniowym wyprzedzeniem. Niezrozumiałym jest cel zawarcia w odwołaniu spostrzeżenia, że podczas posiedzenia nie odczytywano poszczególnych dokumentów wytworzonych w toku prac komisji (s. 6 odwołania). Celem ich udostępnienia – z tygodniowym wyprzedzeniem – członkom Rady w formie pisemnej jest właśnie uniknięcie konieczności odczytywania recenzji i protokołów na posiedzeniu, tak aby każda osoba uczestnicząca w podejmowaniu uchwały przez Radę mogła zapoznać się z tymi dokumentami wnikliwie, z możliwością wielokrotnej lektury i w dogodnym dla siebie czasie.

Podobnie bezpodstawne jest wynikające z odwołania oczekiwanie, że w uzasadnieniu uchwały Rady znajdą się odniesienia do poszczególnych twierdzeń sformułowanych w recenzjach, wraz ze wskazaniem „konkretnych faktów, podważających ich wiarygodność” (s. 7 odwołania). Zadaniem Rady nie jest zbiorowe dokonywanie superrecenzji w postępowaniu habilitacyjnym, tylko podjęcie umotywowanego rozstrzygnięcia w przedmiocie nadania lub odmowy nadania stopnia. Trzeba w związku z tym zauważyć, że kwestionowane przez Skarżącą rozstrzygnięcie wymienia aż 9 przyczyn odmowy nadania stopnia. Nie sposób więc twierdzić, że standard postępowania przed Radą, wiązany z jakością uzasadnienia, narusza zasadę pogłębiania zaufania obywatela do organu, któremu powierzono rozpatrzenie jego sprawy (art. 8 k.p.a.). Realizowana była natomiast zasada przekonywania (art. 11 k.p.a.).

Wskazane w uzasadnieniu uchwały nr 53 liczne podstawy odmowy nadania Skarżącej stopnia doktora habilitowanego były wystarczające do podjęcia takiej uchwały. Uchwała w postępowaniu awansowym, będąca efektem głosowania tajnego przez organ kolegialny, nie musi zawierać szczegółowego uzasadnienia, gdy nie ma to istotnego znaczenia dla wyniku sprawy (por. wyrok WSA w Warszawie z 6 marca 2020 r., II SA/Wa 1747/19). Uzasadnienie takiej uchwały nie może być ponadto wyczerpujące, ponieważ znany jest tylko wynik głosowania, natomiast nieznane są motywy, jakimi kierowali się głosujący. Z tego względu ograniczone uzasadnienie uchwały nie stanowi naruszenia prawa (na tle zagadnienia uzasadnienia uchwał Centralnej Komisji por. wyrok NSA z 13 lipca 2018 r., I OSK 2222/16). Trafnie zauważono w piśmiennictwie, że cechą charakterystyczną procedury habilitacyjnej jest fakt, że członkowie właściwego organu głosują tajnie nie tylko wobec habilitanta, ale także wobec siebie nawzajem, a tajność musi rzutować na sposób uzasadnienia (J.P. Tarno, dz. cyt., s. 22). Czym innym jest względna lakoniczność uzasadnienia, a czym innym byłoby zaniechanie wszechstronnego rozważenia argumentów przemawiających za nadaniem stopnia – z czym w realiach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia.

Zaskakujące jest stwierdzenie, że uzasadnienie uchwały nie zostało „poddane zatwierdzeniu” przez Radę, a zawarte w nim argumenty „są wynikiem indywidualnej decyzji osoby przygotowującej to uzasadnienie” (s. 17 odwołania). Uzasadnienie zostało sporządzone, jak łatwo można się przekonać, na podstawie argumentów formułowanych w dyskusji i zawartych w protokole. Nie istnieje praktyka „zatwierdzania” takich uzasadnień, bo odwołują się one do obiektywnie zaistniałego stanu faktycznego – przebiegu postępowania habilitacyjnego, w tym zwłaszcza utrwalonego w protokole przebiegu dyskusji na forum Rady – którego prawdziwość potwierdza swym podpisem przewodniczący organu kolegialnego.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 5

Zarzut „błędno ustalenia stanu faktycznego” Skarżąca wiąże z uznaniem, że jej badania filozoficzne nie są związane z naukami prawnymi, najbardziej spójnym elementem dorobku jest nurt rozważań na temat poglądów prof. Marii Szyszkowskiej, a wniosek habilitacyjny został przygotowany niestarannie.

Wbrew twierdzeniom Skarżącej, wskazane powyżej twierdzenia nie dotyczą faktów, lecz ocen. Rada ma pełne prawo do formułowania ocen jakości prowadzonych przez Habilitantkę badań oraz sposobu ich udokumentowania. Zarzuty te nie mogą więc zostać uznane za podstawę odwoławczą. Lektura protokołu nie pozostawia zresztą wątpliwości, że zastrzeżenia co do staranności wniosku nie dotyczyły takich kwestii, jak „szata graficzna, brak literówek, odpowiednia edycja tzw. wiszących liter” itp. (s. 10 odwołania), lecz zakresu podanych informacji oraz ich systematyzacji (zob. pkt 11 uzasadnienia niniejszej opinii).

Tylko na marginesie należy dodać, że dokonanie oceny związku między charakterem osiągnięć Habilitantki a dyscypliną, w której ubiega się ona o nadanie stopnia, jest nie tylko dopuszczalne, ale wręcz konieczne z perspektywy zadań Rady. Odwołanie nie jest właściwym miejscem na polemikę z wątpliwościami zgłoszonymi na posiedzeniu Rady, dotyczącymi tego, czy badania Habilitantki mieszczą się w ramach filozofii prawa, czy też filozofii ogólnej. Wbrew twierdzeniu Skarżącej, przytoczone słowa jednej z osób biorących udział w dyskusji („nie wiadomo, jak połączyć wkład Habilitantki z prawem”) dotyczą tych właśnie wątpliwości.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 6

Skarżąca zarzuca następnie „pominięcie” czterech pisemnych opinii członków komisji habilitacyjnych (niebędących recenzentami) oraz załącznika nr 6 do wniosku habilitacyjnego, którego rzekomo nie udostępniono członkom Rady (s. 6 odwołania); potwierdzeniem tego faktu ma być dołączony do odwołania zrzut ekranowy (załącznik nr 3 do odwołania). W przypadku tego zarzutu termin „pominięcie” został użyty w sensie ścisłym, a więc nie jako synonim niekierowania się czyjąś opinią, lecz jako zaniechanie zapoznania się z dokumentacją.

Gdy chodzi o stanowiska członków komisji habilitacyjnej niebędących recenzentami, członkowie Rady zostali z nimi zapoznani w drodze omówienia poglądów tych osób w protokole. Sporządzenie opinii pisemnych tego rodzaju nie jest wymagane przez ustawę. Są to na ogół opracowania bardzo lakoniczne i nie istnieje praktyka ich obowiązkowego przedstawiania organowi podejmującemu rozstrzygnięcie końcowe w postępowaniu habilitacyjnym. Żaden z członków Rady nie sformułował też oczekiwaniami udostępnienia tych opinii – co powinno być oczywiste, gdyby były one uważane za niezbędny element dokumentacji postępowania.

Nieprawdziwy jest zarzut, jakoby członkowie Rady nie dysponowali załącznikiem nr 6 do wniosku habilitacyjnego, a także samym wnioskiem (s. 6 odwołania). Wszystkie te dokumenty były i są ogólnodostępne, zamieszczone na stronie internetowej Wydziału Prawa i Administracji w sekcji poświęconej postępowaniom habilitacyjnym: <https://wpia.uw.edu.pl/pl/habilitacje?year=2019&month=1> (załącznik nr 6 znajduje się pod adresem: <https://wpia.uw.edu.pl/uploads/media/5d9cd8043c9fe/dorobek-naukowy.pdf?v1>, a wniosek habilitacyjny z wyszczególnieniem załączników pod

adresem: <https://wpia.uw.edu.pl/uploads/media/5d9cd8046706a/wniosek.pdf?v1>). Należy wyjaśnić, że od niedawna na stronie dostępnej tylko dla członków Rady, obok innych materiałów rozpatrywanych na danym posiedzeniu, zamieszcza się również te elementy dokumentacji awansowej, do których podczas dyskusji sięga się najczęściej – jedynie dla wygody osób zasiadających w Radzie, aby uniknąć konieczności poszukiwania tych dokumentów na różnych stronach. Wbrew twierdzeniom Skarżącej, do dokumentów tych mieli dostęp nie tylko członkowie Rady, ale całe środowisko naukowe. Dobitnie świadczy o tej dostępności fakt, że zawarty w załączniku nr 6 wykaz konferencji, w których uczestniczyła Habilitantka, był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady. Byłoby to niemożliwe, gdyby ów załącznik został utajniony.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 7

Zarzut braku wyjaśnienia w uzasadnieniu uchwały nr 53, dlaczego Rada „odmówiła wiarygodności i mocy dowodowej” recenzjom i opiniom wytworzonym przez komisję, został omówiony wcześniej (zob. pkt 4).

Na marginesie należy zauważyć, że niedopuszczalne jest kwestionowanie przez Skarżącą prawa do kierowania się przez Radę argumentacją członka niebędącego specjalistą z zakresu filozofii prawa, co zostało ustalone na podstawie bazy Ludzie Nauki. Każdy z członków Rady mających stopień doktora habilitowanego lub tytuł profesora ma równe prawo głosu w głosowaniu nad nadaniem lub odmową nadania stopnia. Zastosowanie wspomnianego w odwołaniu kryterium sprawiłoby, że w przypadku niektórych rzadkich specjalizacji w ramach nauk prawnych nikt nie byłby uprawniony do podzielenia się w dyskusji nad wnioskiem habilitacyjnym swoimi wątpliwościami.

Rada pragnie przypomnieć, że stopień doktora habilitowanego nadawany jest w dyscyplinie naukowej, nie zaś jedynie w danej specjalizacji. Również osiągnięcie habilitacyjne ma stanowić znaczny wkład w rozwój całej dyscypliny (art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach).

Dodać też trzeba, że znaczna część argumentów podnoszonych na posiedzeniu przeciwko nadaniu stopnia dotyczyła niespełnienia kryteriów, których ocena nie wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu filozofii prawa (np. publikowania w czasopismach naukowych, występowania na konferencjach naukowych za granicą).

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 8

W odniesieniu do zarzutu nieudostępnienia nagrania lub transkryptu z posiedzenia Rady, na którym podjęto uchwałę nr 53, należy przede wszystkim zauważyć, że decyzja w tej sprawie została podjęta już po posiedzeniu, na którym doszło do odmowy nadania Skarżącej stopnia. Nie mogła więc wpłynąć na kierunek rozstrzygnięcia w postępowaniu awansowym, jako że zapadło ono wcześniej. Pozostaje zatem do rozpatrzenia kwestia wpływu tej decyzji na treść uzasadnienia uchwały nr 53.

Decyzja o nieudostępnieniu nagrania i niesporządzeniu z niego transkryptu wynika z uregulowań obowiązujących na Uniwersytecie Warszawskim, wyjaśnionych w załączonej do odwołania korespondencji z JM Rektorem UW dr. hab. Marcinem

Pałysem, prof. ucz. Wynika z niej jasno stanowisko Władz Rektorskich: prawo nie nakłada na żadne podmioty zobowiązane do udzielania informacji publicznej obowiązku nagrywania przebiegu posiedzeń, wobec czego nie nakłada też wymogu udostępniania informacji na nośniku teleinformatycznym. Rejestracja obrad sporządzana jest wyłącznie na potrzeby sporządzenia protokołu, a materiały pomocnicze nie podlegają udostępnieniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. O tym stanowisku zostały poinformowane wszystkie osoby, które zażądały dostępu do nagrania lub transkryptu, w tym Skarżąca.

Po wpłynięciu pierwszych wniosków o udostępnienie tego materiału oraz zapowiedzi podjęcia kroków prawnych w związku z przebiegiem obrad, Biuro Rad Naukowych UW dokonało zabezpieczenia nagrania posiedzenia Rady w dniu 16 czerwca br. Nagranie to nie zostało więc skasowane. Zostaje ono przekazane w załączeniu do niniejszej opinii – do wiadomości Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów.

Rada wyraża przekonanie, że przesłanie nagrania umożliwi Centralnej Komisji ustalenie, że wbrew zarzutom Skarżącej – która w posiedzeniu nie brała udziału i która opiera swoje twierdzenia na niezgodnych z prawdą relacjach osób trzecich – protokół oddaje wiernie przebieg posiedzenia, w sposób faktycznie zbliżający go do stenogramu. W szczególności w trakcie obrad nie padło ani określenie „spotkania koleżeńsko-towarzyskie”, ani „spotkania towarzyskie w ogrodach prof. Marii Szyszkowskiej”, które wspomina Skarżąca. Osobno można zauważyć, że zarówno Rada, jak i każdy z jej członków ma prawo do oceny poziomu naukowego i rangi konferencji, w których uczestniczy osoba ubiegająca się o awans naukowy. Prawa tego nie może ograniczać szczególna wrażliwość organizatorów tych konferencji na krytykę środowiskową.

Zarówno ze względu na szczegółowość protokołu, jak i na niezwłoczne przekazanie go Skarżącej po zatwierdzeniu przez Radę nie można mówić o naruszeniu zasady zaufania wyrażonej w art. 8 k.p.a.

Rada z ubolewaniem odnotowuje, że umotywowana odmowa udostępnienia nagrania lub transkryptu została w odwołaniu przedstawiona w aurze skandalu i spisku (por. następujący fragment: „Powstaje bowiem pytanie, co takiego zawiera przedmiotowe nagranie skoro kilku podmiotom odmawia się jego udostępnienia...” – s. 12 odwołania). Wyraża zarazem przekonanie, że uwzględnienie wniosku dowodowego Skarżącej dotyczącego przeprowadzenia przez Centralną Komisję dowodu z nagrania z posiedzenia Rady – który to wniosek zasługuje na poparcie – posłuży usunięciu wszelkich wątpliwości w tej materii.

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 9

Osobno skarżąca formułuje zarzut nieuwzględnienia zastrzeżeń do protokołu zgłoszonych przez członków Rady, zaniechania poinformowania członków Rady o treści zastrzeżeń i zaniechania ich rozpoznania, a także nieuwzględnienia wniosku jednego z recenzentów, prof. dr. hab. Andrzeja Baładynowicza, o dokonanie wskazanych przez niego modyfikacji protokołu.

Zarzut nie poinformowania członków Rady o treści zgłoszonych poprawek do protokołu jest nieprawdziwy. Skarżąca opiera go, jak należy sądzić, na prywatnej wiadomości od jednego z członków Rady (załącznik nr 5 do odwołania), która wspomina o „otrzymaniu

do wiadomości” wspomnianych uwag, co należy rozumieć jako przestanie uwag członkom Rady drogą mailową. Należy wyjaśnić, że uwagi te zostały zgłoszone w przeddzień posiedzenia, część z nich wpłynęła w późnych godzinach wieczornych. Mimo to wszystkie zostały zreferowane przez wiceprzewodniczącą Rady na posiedzeniu 30 czerwca br. Prowadzący obrady poinformował zebranych, że zgłoszone uwagi – do przebiegu całego posiedzenia, nie tylko do części dotyczącej postępowania dr Anny Krynieckiej-Piotrak – można ująć w 10 punktach, z których część nadaje się do uwzględnienia wprost, część do uwzględnienia po modyfikacjach, a części poddać pod głosowanie nie można, gdyż są wprost niezgodne z rzeczywistym przebiegiem posiedzenia. Oznacza to, że uwagi zostały drobiazgowo omówione przed przystąpieniem do głosowania w sprawie protokołu na posiedzeniu w dniu 30 czerwca br. Żadna poprawka zgłoszona przez członków Rady nie została przemilczana.

Wspomniany przez Skarżącą wniosek jednego z recenzentów, prof. dr. hab. Andrzeja Baładynowicza, o zamieszczenie w treści protokołu wskazanych przez niego elementów dyskusji nie mógł zostać uwzględniony, gdyż recenzent ten nie jest członkiem Rady i nie bierze udziału w przyjmowaniu protokołu. Ponadto nie byłoby dopuszczalne wprowadzenie do protokołu wypowiedzi, które nie zostały sformułowane na posiedzeniu (zob. pkt 8 uzasadnienia niniejszej uchwały), o czym wiceprzewodniczący Rady poinformował autora poprawek (zob. załącznik 8b do odwołania). Jak łatwo się przekonać w drodze lektury tego załącznika (zawartej w nim wiadomości mailowej z dnia 23 czerwca br. o godz. 14:14), nie zostały one „arbitralnie odrzucone przez Wiceprzewodniczącą Rady” (s. 13 odwołania), lecz wskazano na ich niezgodność z rzeczywistym przebiegiem obrad.

W uzasadnieniu odwołania Skarżąca powołuje się dodatkowo na korespondencję z osobą, która przekonywała ją, że protokół „został mocno wygładzony” oraz „nie oddaje atmosfery, w jakiej toczyła się dyskusja” (s. 13 odwołania). Związek tych twierdzeń z zarzutami odwoławczymi nie jest jasny. Notabene, na wyraźne życzenie niektórych członków Rady w protokole zamieszczono treści niezwiązane bezpośrednio z formułowanymi na posiedzeniu twierdzeniami merytorycznymi; odnotowano mianowicie fakt, że jedna z osób zasiadających w Radzie, mówiąc o Habilitantce, posłużyła się w swoim wystąpieniu określeniem „ta pani” zamiast „dr Anna Kryniecka-Piotrak”.

Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że funkcją protokołu nie jest „oddawanie atmosfery” obrad, lecz rzetelne zrelacjonowanie ich przebiegu. O tym, że protokół ten warunek spełnia, świadczy fakt, że został on zatwierdzony przez Radę przytłaczającą większością głosów (35 głosów za, 1 głos przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu).

Zarzut nie zasługuje więc na uwzględnienie.

Ad 10

Przytoczone zarzuty niewłaściwego zastosowania lub błędnej wykładni prawa materialnego stanowią w rzeczywistości formę polemiki Skarżącej z merytorycznym rozstrzygnięciem Rady.

Jest to najbardziej rażące w przypadku pierwszego zarzutu cząstkowego, według którego niewłaściwe zastosowanie art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach ma polegać na przyjęciu, że osiągnięcia Skarżącej uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora nie stanowią znacznego wkładu w rozwój dyscypliny nauki prawne, a aktywność naukowa nie może zostać uznana za istotną. Polemikę z ocenami formułowanymi na

posiedzeniu Rady stanowi następnie podważanie dokonanej w uchwale Rady kwalifikacji dzieła Skarżącej jako opracowania o charakterze kompilacyjnym, związaną z poświęceniem go poglądom myślicieli, których poglądy były badane już wcześniej przez Habilitantkę. O niezrozumieniu istoty ocen dokonywanych w postępowaniu habilitacyjnym świadczy zwłaszcza twierdzenie, że nie istnieje konieczny związek między istotną aktywnością naukową a poddaniem się zewnętrznej krytyce naukowej. Rada wyraża głębokie przekonanie, że szerokie upowszechnianie wyników badań naukowych połączone z gotowością do ich merytorycznej obrony i otwartością na krytykę środowiskową jest niezbędnym składnikiem aktywności naukowej.

Warto w tym kontekście przytoczyć następujące słowa Sądu Najwyższego: „Nikt [...] nie przyjmuje chętnie otwartej dyskwalifikacji własnych umiejętności, talentu czy wiedzy. [...] Nie znaleziono jednak dotąd lepszego i uczciwszego sposobu przeprowadzania postępowań kwalifikacyjnych, niż powoływanie recenzentów a następnie tajne głosowanie decydujące o ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy” (wyrok SN z 26 kwietnia 1996 r., III ARN 86/95).

Zarzuty ujęte w tym punkcie nie zasługują więc na uwzględnienie jako podstawa odwoławcza. Część z nich wymaga jednak co najmniej sprostowania twierdzeń, na których się opierają.

Gdy chodzi o miejsce opublikowania głównego osiągnięcia, lektura protokołu pozwala się upewnić, że nie chodzi jedynie o ograniczony w sensie geograficznym zasięg wydawnictwa, lecz przede wszystkim o jego ograniczone oddziaływanie w obiegu naukowym związane z nieobecnością na liście wydawnictw punktowanych (tzn. w załączniku do komunikatu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe). Warunkiem wpisu na tę listę jest spełnianie etycznych i naukowych standardów wydawniczych przez stosowanie zasad etyki publikacyjnej oraz ustalonej procedury recenzyjnej (por. § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 listopada 2018 r. w sprawie sporządzania wykazów wydawnictw monografii naukowych oraz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych; Dz. U. z 2020 r. poz. 349). Brak danego wydawnictwa na liście nie stanowi, rzecz jasna, negatywnej przesłanki nadania stopnia, ale trudno się dziwić, że ogłoszenie przez Habilitantkę głównego osiągnięcia naukowego w wydawnictwie, które nie poddało się weryfikacji spełniania tych rygorów, zostało przez podmiot habilitujący ocenione negatywnie.

Żaden z członków Rady nie twierdził, że „o niesamodzielności naukowej świadczy badanie twórczości prof. dr hab. Marii Szyszkowskiej” lub że istnieje „formalny zakaz napisania przez uczennicę pracy o Mistrzu” (s. 16 odwołania). Zarzuty sformułowane wobec dorobku Habilitantki dotyczyły natomiast tego, że Habilitantka nie rozwija tej szkoły, co oznacza, że nie wnosi wkładu w rozwój dyscypliny – czego *expressis verbis* wymaga art. 16 ust. 1 ustawy o stopniach.

Nie sformułowano także zarzutu, jakoby o braku poddania się zewnętrznej krytyce naukowej świadczył „fakt opublikowania części prac” w książkach zbiorowych pod redakcją prof. dr hab. Marii Szyszkowskiej lub samej Habilitantki. Zastrzeżenia wzbudziła dysproporcja między liczbą tych prac a pozostałym dorobkiem, w szczególności niedostatek opracowań mogących świadczyć o udziale Habilitantki w szerokim obiegu naukowym, a zwłaszcza publikacji w czasopiśmie z zakresu dyscypliny, w której Habilitantka ubiegała się o nadanie stopnia.

Zarzuty nie zasługują więc na uwzględnienie.

Ad 11

Również zarzuty sformułowane w ostatnim punkcie stanowią formę polemiki z merytorycznymi ocenami Rady. Dotyczy to zwłaszcza zarzutu zestawiającego dane liczbowe odnoszące się do dorobku Skarżącej z odmową uznania jej aktywności naukowej za istotną.

Ponadto należy zauważyć, że kwestia staranności sporządzenia wniosku habilitacyjnego, wbrew twierdzeniom Skarżącej, rzutuje na ocenę jej dorobku. Podmiot habilitujący rozpatruje wniosek w postaci przedstawionej mu do oceny. W szczególności nie ma ani obowiązku, ani możliwości uwzględniania danych na temat osiągnięć, których osoba ubiegająca się o nadanie stopnia nie zechciała wykazać. W trakcie dyskusji na posiedzeniu Rady, jak wynika z protokołu, zauważono, że mankamentem wykazu jest zaniechanie wskazania organizatorów konferencji. Uniemożliwia to ocenę rangi konferencji, a ten czynnik jest w oczywisty sposób związany z wartościowaniem aktywności naukowej. W wykazie nie oddzielono też od siebie konferencji krajowych i międzynarodowych; członkowie Rady nie mogli dokonać tych ustaleń samodzielnie, kierując się jedynie nazwą miejscowości, gdyż w trakcie posiedzenia okazało się, że konferencje międzynarodowe odbywały się w kraju, a ich charakter międzynarodowy wiązał się z proporcjonalnym udziałem gości zagranicznych. Niestosowny i całkowicie bezpodstawny jest zarzut, jakoby „wyłącznym celem” stwierdzenia o niestaranności przygotowania dokumentacji było podważenie wizerunku, rzetelności i solidności Habilitantki (s. 10 odwołania).

Nie do przyjęcia jest twierdzenie, że brak istotnych publikacji w czasopismach oraz brak aktywności międzynarodowej pozostaje bez związku z możliwością zakwestionowania aktywności naukowej w postępowaniu habilitacyjnym. Trzeba zauważyć, że wydane na podstawie art. 16 ust. 4 ustawy o stopniach rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165), znajdujące ze względów intertemporalnych zastosowanie w niniejszym postępowaniu, wprost wymienia autorstwo lub współautorstwo publikacji w czasopismach międzynarodowych lub krajowych jako kryterium oceny habilitanta. Argument osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki prawne, że „nie ma wymogu formalnego nakładającego obowiązek publikowania w czasopismach, w tym prawniczych czy też zagranicznych” (!), nie wymaga w tym świetle dalszych komentarzy.

Zarzuty nie zasługują więc na uwzględnienie.

*

Trzeba następnie odnotować, że Skarżąca dołączyła do swojego odwołania materiały, których wartość dowodową można określić jako w najlepszym wypadku niejasną. Dotyczy to w szczególności treści wiadomości tekstowej, którą Skarżąca otrzymała po posiedzeniu od jednego z członków Rady, a także korespondencji członków komisji habilitacyjnej z organami uczelni, najwyraźniej udostępnionej Skarżącej. Rada nie widzi możliwości ustosunkowania się do tych materiałów w ramach procedury odwoławczej.

Rada wyraża ponadto ubolewanie w związku z przekazaniem Centralnej Komisji w dniu 1 września br. przez recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym Skarżącej, prof. dr. hab. Andrzeja Baładynowicza, pisma – określonego mianem protestu – w którym zawarto porównanie obrad organu podmiotu habilitującego do „sądu inkwizycyjnego wymierzającego karę śmierci”. Takie sformułowania są niezgodne z etyką pracownika akademickiego oraz niedopuszczalne w świecie naukowym, a w kraju, w którym pamięć o mordach sądowych jest wciąż świeża, budzić muszą szczególne oburzenie.

*

Jak wynika z przedstawionych ustaleń, żaden z zarzutów zawartych w odwołaniu dr Anny Krynieckiej-Piotrak od uchwały Rady odmawiającej nadania jej stopnia doktora habilitowanego nie zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżona uchwała powinna zostać utrzymana w mocy. Z tego względu Rada wyraża opinię jak na wstępie.

Przewodnicząca Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne: *M. Gersdorf*